Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w ekspedycji miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, [illegible] abonenci nie mają prawa żądać [illegible] gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Piątek Cyprjana i Justyny
Sobota Kosmy i Damjana
Niedziela Wacława kr.

Dziś	wschód słońca	5,50	zachód	5,58
Jutro	„ „	5,48	„	5,56
Pojut.	„ „	5,47	„	5,53

Nr. 113 — Wąbrzeźno, sobota 27 września 1930 r. — Rok X

Argumenty niemieckie na glinianych nogach.

(Korespondencja własna z Królewca).

Poza utartemi, staremi frazesami, Niemcy nie posiadają ani jednego rzeczowego argumentu dla usprawiedliwienia swego krzyku, podnoszonego z powodu t. zw. „korytarza". Wytworzyli bowiem fikcję i mówią ciągle o jej rozwiązaniu mimo, że ani dla Europy, ani też dla Polski żadna kwestja „korytarza" nie istnieje. O czemże więc — w braku rzeczowych argumentów — mówią Niemcy? Otóż stale słyszy się o „krwawiącej granicy", o odciętej od Rzeszy prowincji wschodniej, o braku dostępu Prus Wschodnich do Wisły, o stracie rynków zbytu dla rolnictwa wskutek istnienia „korytarza" i t. p. urojonych sprawach.

Pragnąc sugerować zagranicy potrzebę rewizji granic wschodnich, wysuwają Niemcy „konkretne" niejako plany rewizji. Przedstawiają już nawet plany i ekwiwalenty, jakie Polska ma otrzymać w zamian za „odstąpiony korytarz..." Podajemy te rzeczy gwoli rozweselenia czytelnika, oraz gwoli informacji, aby opinja mogła zapoznać się lepiej z obecnym stanem umysłowości pruskiej. Słuchajmy tedy, co za pomysły mają nasi przeciwnicy.

„Polska — mówią oni — nie potrzebuje coprawda dostępu do własnego morza, bo Polska nigdy nie uprawiała żeglarstwa. Dlaczegóż to Czechosłowacja — pytają — nie ma dostępu do morza i zadowala się wolną strefą w porcie hamburskim? Dlaczegożby Polsce nie miała wystarczyć tak samo wolna strefa. Niech więc Polska odda Pomorze, a Niemcy — pod gwarancją międzynarodową — pozwolą Polsce korzystać z wolnych stref nietylko w Gdańsku, ale nawet w Królewcu i Szczecinie. Chcą nawet umiędzynarodowić Wisłę i za pomocą Wisły zapewnić Polsce również dostęp do morza. Ba, nawet tor kolejowy w przyszłem Pomorzu niemieckiem będzie pod suwerennem zwierzchnictwem Polski — obiecują łaskawcy hakatystyczni. Wśród t. zw. „korytarzowych" polityków niemieckich nurtują jeszcze inne pomysły. Oto nadprezydent prowincji wschodnio-pruskiej, dr. Siehr, opłakuje w artykułach gazeciarskich smutne rzekomo losy Działdowa, Poznania i Kłajpedy, które zostały „oderwane" od Prus bez plebiscytu. Gdyby tam zarządzono plebiscyt, to Polska przegrałaby go tak, jak to było przed 10-ciu laty na Warmji i Mazurach... Obce ciało wżarło się niby klin, do organizmu niemieckiego... „Polska aspiruje do ziemi wschodnio-pruskiej"... Polska chce zapomocą podboju gospodarczego zmusić Prusy Wschodnie do uległości...

Gorzej jeszcze zachowuje się nadburmistrz Królewca, dr. Lohmeyer. W wywiadzie udzielonym redaktorowi „Echo de Paris", a wydrukowanym w „Königsb. Allg. Ztg." p. nadburmistrz oświadczył, że wkrótce musi dojść do włączenia Pomorza polskiego do Niemiec, bo prowincja tutejsza rzekomo umiera... Pomorze — twierdzi p. nadburmistrz — jest ziemią niemiecką, więc musi (?) wrócić do Niemiec, taksamo i Górny Śląsk. Natomiast Poznań ma większość polską, więc może(!) zostać przy Polsce... O ile Niemcy z powodu Alzacji i Lotaryngji ewentualnie mogą się pogodzić z Francją, o tyle nigdy nie pogodzą się z Polską... Polska niema więcej prawa do własnego morza, aniżeli n. p. Czechosłowacja. A jednak Czechosłowacja zadowoliła się wolną strefą w Hamburgu...

Takie bezsensowne, a chytre pomysły roją się w głowach nacjonalistów niemieckich. Polemizować z nimi? — Chyba nie! Ale warto przyjrzeć się bliżej tym argumentom. A więc najpierw to „umieranie" prowincji wschodniej rzekomo z powodu korytarza. Jest wierutnem kłamstwem, bo i przed wojną Prusy Wschodnie wegetowały gospodarczo dzięki subwencjom rządowym. Proces wyludniania się Prus Wschodnich trwa od roku 1841. Jeżeli chodzi o polskość Pomorza, to nawet statystyki niemieckie przyznawały, że jest tam ludność w większości polska. Porównanie z Czechosłowacją nie wytrzymuje krytyki, bo eksport czechosłowacki nastawiony jest w 62 proc. na sąsiadujące z Czechosłowacją Niemcy i Austrję, do krajów zamorskich. Czechosłowacja eksportuje minimalne ilości towarów. Tak samo emigracja jest stosunkowo nie wielka. Pomijamy już, że Czechosłowacja nie ma praw historycznych do brzegu morskiego.

Zresztą — cały naród polski stanie w razie potrzeby w obronie swych słusznych praw do swego morza i polskiego ludu pomorskiego. To jest jedyny i bezsporny argument, który przemawia zrozumianym nawet dla Niemców językiem. (Wiet.)

TRUDNOŚCI RZĄDU SCHOBERA.

Przesilenie gabinetowe w Austrji.

WIEDEŃ. Dzienniki poranne donoszą, że przesilenie w łonie gabinetu Schobera nie doznało złagodzenia. Wicekanclerz Vaugoin obstaje stanowczo przy kandydaturze dr. Strafellego na generalnego dyrektora kolei austrjackich, ponieważ proces prasowy wypadł dla Strafellego korzystnie i ponieważ stosunki na kolejach austrjackich wymagają rychłej i energicznej sanacji. Klub chrześcijańsko-socjalny, który zbiera się dziś przed południem na posiedzenie, uchwali niewątpliwie votum zaufania swemu prezesowi Vaugoin i oświadczy swą solidarność z jego stanowiskiem.

Mimo to w kołach parlamentarnych uważają, że kompromisowe załatwienie konfliktu jest możliwe. Gdyby się nie udało doprowadzić do kompromisu, wówczas, jak donosi „Neues Wiener Jounal" musiałby się gabinet Schobera podać do dymisji. Nie ulega wątpliwości, że prezydent republiki austrjackiej powierzyłby ponownie misję utworzenia gabinetu Schoberowi.

Do gabinetu nie weszliby m. in. minister rolnictwa Foedemayer i minister spraw wewnętrznych Schummy.

×

STRASZNY BILANS CYKLONU.

Kilkadziesiąt ofiar i setki miljonów strat.

PARYŻ. Niebywały orkan, który szalał nad morzem Północnem i kanałem La Manche oraz wschodnią częścią Atlantyku, wyrządził nietylko olbrzymie straty materjalne, które sięgają kilkudziesięciu miljonów franków, lecz pociągnął za sobą również wiele ofiar w ludziach.

Dotychczas stwierdzono, iż jest 30 zabitych oraz przeszło 100 rannych.

Należy jednak liczyć się z tem, że liczba ofiar w ludziach jeszcze poważnie wzrośnie, bowiem brak dotychczas jakichkolwiek wiadomości o kilku statkach i wielu łodziach rybackich. Władze wysłały kilka torpedowców dla niesienia pomocy znajdującym się w niebezpieczeństwie okrętom i łodziom rybackim.

——o——

UCZTA BANDYTÓW na PLEBANJI

Związany ksiądz musiał przypatrywać się grabieży.

Katowice, 26. 9. W ostatnich dniach w kronikach policyjnych notowano cały szereg bezczelnych napadów rabunkowych na mieszkania prywatne, sklepy i przechodzące osoby. Wypadki te mnożą się na terenie Zagłębia Dąbrowskiego w zastraszający sposób, mimo wysiłków policji, pragnącej zapewnić społeczeństwu bezpieczeństwo.

Onegdaj wydarzył się znów napad rabunkowy. Oto o godz. 3,30 nad ranem włamali się jacyś bandyci przez okno do plebanji w Siemoni (rejon posterunku w Sączowie). Znajdującego się w kuchni służącego Antoniego Saligę sterroryzowali rewolwerem, poczem powalili go na ziemię i związali powrozem. Następnie weszli do sypialni księdza Bolesława Pieńkowskiego, którego po sterroryzowaniu także związali i grożąc rewolwerami, żądali wydania pieniędzy.

Do jakiego stopnia bandyci byli bezczelni, świadczy fakt, że urządzili sobie tam ucztę wypijając większą ilość wina i wódki.

Po uczcie zabrali się do plondrowania mieszkania, gdyż ksiądz odmówił im wydania pieniędzy, których zresztą nie posiadał. Łupem zbrodniarzy padło szereg mniej lub więcej wartościowych przedmiotów, zrabowali 5 litrów spirytusu, 10 litrów wina, srebrny zegarek ze złotym łańcuszkiem, kilka monet srebrnych, dwa metry sukna koloru czerwonego oraz cały szereg innych przedmiotów, dotychczas niestwierdzonych, poczem zbiegli.

Wydział śledczy poruszył cały swój aparat, aby wykryć sprawców tego bezczelnego napadu.

—:x:x:—

KARA ŚMIERCI

za przechowywanie srebrnych monet.

RYGA, 23. 9. Kolegjum Czeki moskiewskiej skazało na śmierć 8 osób, za przechowywanie monet srebrnych. Za tego rodzaju przestępstwa skazano na zesłanie dalszych 483 osób, które umieszczono w obozach koncentracyjnych.

—:x:—

SPADEK Z CHILE.

Wyjechał nędzarzem, a pozostawił w spadku 45 miljonów złotych.

WARSZAWA, 24. 9. Z Santiago de Chile donoszą, że zmarł tam przed kilku tygodniami pewien Polak, niejaki Iwonko, który przed 30 laty wyjechał jako biedny człowiek do Chile. W ciągu pobytu w Południowej Ameryce dorobił się takiego majątku, że należał do najbogatszych ludzi w Chile.

Synom zostawił majątek obliczany na 45 miljonów złotych.

×

MASOWE ARESZTOWANIA W RÓWNEM.

W nocy z soboty na niedzielę przeprowadziły władze policyjne masowe aresztowania jednostek, podejrzanych o działalność antypaństwową.

Wieść o aresztowaniach wywołała silne wrażenie w mieście. Szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy.

Gdynia jako dzieło rządu pomajowego.

Nasz młody, ale tak wspaniale i niezwykle szybko ku podziwowi swoich i obcych rozwijający się port w Gdyni jest bodajże jednym z najwymowniejszych dowodów, jak wiele zdziałał rząd Marszałka Piłsudskiego dla odrodzenia życia gospodarczego Polski.

Czemże bowiem była Gdynia do roku 1926?

— Niczem. Miasto nie istniało jeszcze. — Roboty przy budowie portu, rozpoczęte w roku 1921, prowadzone były z bardzo znacznemi przerwami w trybie tak niesłychanie powolnym, że trudno się było spodziewać oddania do użytku jakiejkolwiek najmniejszej chociaż części portu za rok, za dwa lub może nawet za lat dziesięć.

Nic więc dziwnego, że społeczeństwo przestawało wówczas wreszcie wierzyć, w możliwość doprowadzenia robót do pomyślnego końca. Zarówno przemysł, jak i handel polski czy zagraniczny, wyłączały wówczas jeszcze przyszły port gdyński ze swych rachub eksportowo - importowych.

Śmiało można twierdzić, że gdyby nie zasadnicza rewizja umowy z budującem port gdyński konsorcjum, dokonana po objęciu steru władzy przez Marszałka Piłsudskiego, — do dziś dnia nie zrobionoby nawet dziesiątej części tego, co posiada Gdynia obecnie.

Dowody istnieją w cyfrach.

Tak naprzykład wartość robót, która w roku 1925 wynosiła zaledwie 2.787.755 franków złotych, w roku 1926 wzrosła do 3.669.169 fr. zł., w roku 1927 do 9.813.712 fr. zł., a wr. 1928 osiągnęła już 19.756.033 fr. zł.

Nowa umowa, zawarta przez rząd pomajowy z budującem port gdyński konsorcjum francusko-polskim, zakreśliła szereg robót ,dotyczących wykonania budowli ochronych, awanportu ,basenów, kanałów, wielkiego molo oraz nadbrzeży. Termin wykonania tych robót ustalono na 31 grudnia 1930 roku, a tymczasem, dzięki sprawnej kontroli, roboty te zostały ukończone o rok zgórą wcześniej, bo już na jesieni roku ubiegłego.

Dzisiaj port gdyński posiada już 7.895 metrów nadbrzeży, z czego eksploatuje 1.150 metrów, posiadających wszelkie niezbędne inwestycje, jak światło, bocznice kolejowe, wodociągi itp.

Na usługach portu znajduje się 5 holowników, a tonnaż statków polskich, odchodzących i przybywających do Gdyni, przedstawia się następująco: 9 rządowych towarowych — 20.366 ton, 5 rządowych pasażerskich — 1.716 ton i 4 rządowe pomocnicze — 1.640 ton, 2 prywatne towarowe — 2.868 ton, 4 prywatne pasażersko-towarowe — 10.813 t. i 2 prywatne pomocnicze — 42 ton, czyli ogółem 26 statków morskich, przedstawiających pokaźny tonaż 37.830 ton łącznie.

Ta flota handlowa teraz już rozwija się z każdym rokiem coraz szybciej. Na wiosnę roku bieżącego przybyły jej nowe statki towarowe i towarowo-pasażerskie w liczbie pięciu, o łącznej nośności około 42.000 ton.

Jeden sezon zatem dał przyrost podwójny.

Jak wykazują dalsze dane statystyczne, obrót towarowy przez Gdynię wzrósł w poroównaniu z rokiem 1920 dwieście osiemdziesiąt razy, a transport przez ten jedyny, ale rzeczywiście imponujący w swym rozwoju polski port morski — wynosi dziś około 11 proc. ogólnego naszego obrotu handlowego zagranicą.

Doceniając przytem całkowicie znaczenie faktu, że na rozwój portu w Gdyni będzie miała w pierwszym rzędzie wpływ budowa tych linij kolejowych, które połączą ją z Zagłębiem Śląskiem, rząd zwrócił na to główną uwagę. Budowa wielkiej magistrali węglowej zbliża się już dziś ku końcowi.

Jednocześnie z tem rozbudowano połączenia kolejowe w samym porcie. Dziś Gdynia posiada 35 kilometrów torów stacyjnych, w zupełności narazie wystarczających do zaspokojenia jej potrzeb, zwłaszcza, iż szereg przedsiębiorstw prywatnych posiada pozatem własne bocznice.

A Gdynia miasto? — Dziś liczy ona już około 40.000 ludności, podczas gdy przed rokiem 1926 stanowiła tylko nędzną, z kilkunastu domków zaledwie składającą się wioskę rybacką.

Dziś natomiast liczy Gdynia miasto 246 przedsiębiorstw przemysłowych, 550 handlowych, 16 spedycyjnych i 14 maklerskich.

W ciągu ostatnich 4 lat przytem wybudowano w Gdyni 350 domów a dalsze ich dziesiątki znajdują się w stadjum budowy.

Porównywując to, co jest dziś w Gdyni, co robiło się na polskim wybrzeżu morskiem za czasów rządów partyjnych, widzi się ogrom twórczej pracy rządów Marszałka Piłsudskiego, którego dziełem jest powstanie naszego wielkiego portu morskiego. **J. R.**

PRZED DZIESIĘCIU LATY.

Dnia 24 września 1920 roku.

Front północny: 2-ga armja: akcja dywizji ochotniczej, zmierzająca do opanowania północnych fortów Grodna i sforsowania Niemna w dniu dzisiejszym nie osiąga rezultatów.

Dywizja górska, po ciężkich walkach, wypiera nieprzyjaciela z rejonu na zachód od Kuźnicy i zdobywa utraconą miejscowość Sidrę, zmuszając oddziały sowieckie do odwrotu na linję zewnętrznych fortów Grodna.

Oddziały II brygady górskiej zdobywają miasteczko Indurę, które w ciągu dnia kilkakrotnie przechodzi z rąk do rąk. O godz. 22-ej Indura zostaje ostatecznie opanowana, poczem II brygada górska przesuwa się do Niemna.

Ruchem oskrzydlającym 3-a dywizja legjonowa wypiera nieprzyjaciela z Brzostowicy Wielkiej i Małej i na całym swym odcinku posuwa się znacznie na wschód.

4-ta armja: Po dwpływem gwałtownych przeciwnatarć odwodów nieprzyjacielskich 15-a dywizja piechoty musiała opuścić Wołkowysk, po walkach trwających od świtu do wieczora, 11 dywizja posunęła się w stronę Berezy Kartuskiej; 14-a dyw. zdobyła Różany.

Front południowy: 6-ta armja: Na skrajnem południowem skrzydle frontu oddziały ukraińskie zajęły Dunajowce. W rejonie Gródka i Płoskirowa toczą się walki. Oddział wypadowy 8-mej dywizji piechoty i 1-a brygada jazdy zajęły o godz. 18-tej Szepietówkę. Dalej na północ nieprzyjaciel obsadza wschodni brzeg Horynia.

Rozbicie trzech „fabryk“ fałszywych pieniędzy.

Od kilku miesięcy na terenie Małopolski pojawiły się fałszywe banknoty 100-złotowe.

Policja śledcza rozpoczęła dochodzenie, dzięki któremu wykryto fabrykę fałszywych banknotów 100-złotowych w jednej z wiosek pod Lwowem. Fabryką kierowali: Markus Pelc, lwowski żydek i Mordka Świeca (nigdzie nie meldowany).

Fabrykę zlikwidowano, jej kierowników osadzono w więzieniu, prowadząc dalsze śledztwo celem wykrycia wspólników. Jak bowiem zdołano ustalić, banda liczyła kilkanaście osób i grasowała nietylko w Małopolsce, lecz i w województwach centralnych.

Podczas śledztwa ustalono, iż agentem szajki na woj. warszawskie jest niejaki Tomasz Grabowski (nigdzie nie meldowany), który przez swoich agentów puszczał podrobione banknoty w obieg. W toku obserwacji i dzięki poufnym wywiadom, aresztowano jednego z tych agentów. Jest to znany policji — Adam Jakóbiak ,z Warszawy. Podczas rewizji znaleziono przy nim dwa fałszywe banknoty, przygotowane do wymiany, w mieszkaniu zaś, w dyskretnem schowaniu w sienniku łóżka, jeszcze 16 takich banknotów.

Drugą fabrykę wykryto dzięki przypadkowi. Sprzedawczyni gazet, p. A. Pianowska, otrzymała od jednego z kupujących fałszywą monetę 2-złotową. Poszkodowana zapamiętała rysopis kupującego i postanowiła przytrzymać go, gdy tylko po raz drugi będzie usiłował wręczyć jej fałszywą 2-złotówkę. Przypuszczenia nie zawiodły. Przyszedł do niej ten sam kupujący i wziąwszy gazetę, dał p. Pianowskiej 2 złote. Po otrzymaniu reszty, nieznajomy oddalił się. P. Pianowska szła krok w krok za nim, oczekując ukazania się policjanta. Wreszcie na ulicy Ceglanej zjawił się policjant, który na alarm poszkodowanej, kolportera fałszywych monet zatrzymał.

Jak się okazało, jest to Stanisław Sprzączek. Znaleziono przy nim 12 fałszywych monet. W urzędzie śledczym, gdzie go przesłuchano, Sprzączek zeznał, iż monety te otrzymał od Wolfa Lernera w jego mieszkaniu przy ul. Grzybowskiej 5, gdzie przeprowadzona rewizja wykryła cały skład fałszywych monet. Obydwu kolporterów fałszywych monet aresztowano.

Trzecią wreszcie fabrykę monet, lecz już 50-groszowych wykryto w Radomiu.

Procederem tym zajmowali się dwaj giserzy: Jan Świąder i Kazimierz Pająk. Znaleziono u nich w mieszkaniu, cynę, pilniki, formy, oraz kilkaset sztuk gotowych 50-groszówek. Do kompletu aresztowano jeszcze kolporterkę tych monet Józefę Komorowską.

„KULTURA“ HITLEROWCÓW.

(KAP.) Organ hitlerowców „Ostdeutscher Beobachter“ wystąpił z następującym wnioskiem, świadczącym o kulturze nacjonalistów niemieckich: **„Wszystkie dzieci, które urodziły się na skutek gwałtu, dokonanego na Niemkach, winny być zabite. Dzieci, których wygląd i cechy wskazują na ojca pochodzenia murzyńskiego, wschodniego, mało-azjatyckiego albo annamickiego, powinny być również zgładzone, celem zapobieżenia, by krew złej rasy i złe właściwości duchowe nie przeniknęły ponownie do organizmu narodowego. Matki bastardów winny być pozbawione płodności. Tylko dzieci ojców północnego pochodzenia, zwłaszcza dzieci żołnierzy z angielskich oddziałów okupacyjnych winny być zachowane przy życiu“.**

Tak wyglądają pomysły społeczne polityków, których naród niemiecki obdarzył zaufaniem przy ostatnich wyborach.

CZARNA ŚMIERĆ.

Jak donoszą z Katowic na szybie Orzegów pow. Świętochowice, przy zakładaniu przewodów elektrycznych dotknął się drutów 28-letni elektrotechnik Roman Kołodziejczyk, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE

o pierwszeństwo IV Okręgu Dzielnicy Pomorskiej Tow. Gimn. „Sokół“ w Polsce.

W dniu 21 bm. odbyły się w Toruniu zawody lekkoatletyczne o pierwszeństwo IV Okręgu Toruń Tow. Gimn. „Sokół“ przy udziale 150 zawodniczek i zawodników. Pomimo niepogody i rozmokłej bieżni osiągnięto wyniki dość dobre. **W zawodach powyższych odniosło wielki sukces gniazdo Wąbrzeźno, zdobywając 20 nagród, w tem cztery mistrzostwa przez Piszcza Tadeusza, najlepszego zawodnika zawodów. Pozatem druhowie nasi wygrali po raz 3-ci z rzędu sztafetę 4×100, zdobywając na własność nagrodę przechodnią. Tak samo przy silnej konkurencji wygrały sztafetę druchny.**

Zdobycie tak pokaźnej ilości nagród pomimo fatalnych warunków treningowych w Wąbrzeźnie (brak boiska), świadczy, że Sokół tutejszy pracuje wybijając się na czoło gniazd okręgu. Niemało w tem zasługi p. prezesa Czarnoty-Bojarskiego, który wraz z całym zarządem nie szczędzi trudów, aby gniazdo stało na należytym poziomie. Pracą tą powinny się zainteresować wreszcie czynniki miarodajne, budując boisko sportowe, którego brak daje się odczuwać, aby dać możność rozwinąć się talentom zawodników (czek), których jak świadczą wyniki nie brak.

Za tak godne reprezentowanie swego gniazda należy się wszystkim zawodniczkom i zawodnikom pełne uznanie. Wyniki szczegółowe są następujące:

KLASA A.

Bieg 100 mtr.: 1. **Piszcz Tadeusz, Wąbrzeźno 12 s.;** 2. Lewandowski, Chełmża 13,2 sek; 3. Kowalski, Toruń.

Bieg 200 mtr.: 1. **Piszcz Tadeusz, Wąbrzeźno 26,3 sek.;** 2. Wesołowski, Toruń 26,8 s.; 3. **Glock, Wąbrzeźno 26,9 s.**

Bieg 800 mtr.: 1. Ratajczak, Toruń 2.21,1 min.; 2. Wesołowski, Toruń; 3. Fabiański, Toruń.

Bieg 110 mtr. przez płotki: 1. **Piszcz Tadeusz, Wąbrzeźno 20,7 s.;** 2. Kowalski, Toruń; 3. Górny, Chełmża.

Bieg 3000 mtr.: 1. Wiśniewski, Chełmża 9.28 min.; 2. Ringert, Toruń 10,5 m.

Sztafeta 4×100: 1. **Wąbrzeźno 51,4 (Witkowski W., Witkowski J., Glich H., Piszcz T.;** 2. Toruń 51,8; 3. Chełmża 52,8.

Skok w dal: 1. **Piszcz Tadeusz, Wąbrzeźno 5,41 m.;** 2. **Witkowski J., Wąbrzeźno 5 m.;** 3. Wesołowski, Toruń.

Skok w zwyż: 1. Kowalski, Toruń 1,50 m.; 2. Burkowski, Toruń; 3. **Gawroński, Wąbrzeźno.**

Skok o tyczce: 1. Szelągiewicz, Toruń 3,00 m.; 2. **Gawroński, Wąbrzeźno 2,73;** 3. **Janowski, Wąbrzeźno.**

Rzut oszczepem: 1. Serocki, Toruń 38,25 mtr.; 2. Lewandowski, Chełmża 33,27 m.; 3. **Janowski, Wąbrzeźno 31,84 mtr.**

Rzut dyskiem: 1. Winiarski, Chełmża 28,70 m.; 2. Lewandowski, Chełmża 25,80 m.; 3. Winiarski, Toruń 25,52 m.

KLASA B.

Bieg na 100 mtr.: 1. Lipiński, Chełmża 13,5 s.; 2. Spojanowski, Chełmża 13,6 s.

Bieg na 85 mtr. przez płotki: 1. Chrzanowski, Toruń 21.9 s.; 2. Spojanowski, Chełmża 22,1 s.

Bieg 1500 mtr.: 1. Świtalski, Toruń 6 min. 18,9 s.; 2. Pratowski, Toruń 7,15 min.; 3. Nadolski, Kowalewo 7,36 min.

Skok w dal: 1. Nadolski, Kowalewo 4,85 mtr.; 2. Karaszkiewicz, Chełmża 4,76 m.

Rzut oszczepem: 1. Bojanowski, Chełmża 26,74 m.; 2. **Stańczewski, Wąbrzeźno.**

Skok w zwyż: 1. Nadolski, Kowalewo 1,36 mtr.; 2. Kozłowski Kowalewo 1,35 m.

ZAWODY DLA DRUCHEN:

Bieg na 60 mtr.: 1. Drabińska, Toruń 9,4 sek.; 2. Soczanowska, Toruń 9,8 s.

Sztafeta 4×75: 1. **Wąbrzeźno 52 sek.** w składzie Witkowska, Szczodrowska, Tarczewska I. i Tarczewska II.; 2. Toruń; 3-cie miejsce zajęła Chełmża.

Po zawodach odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom oraz zabawa taneczna w lokalu Eldorado.

RODACY!

Widzimy prześladowania i szykany braci naszych za kordonem! Butny Prusak, występując wobec naszych współbraci brutalnie, coraz w większym stopniu występuje agresywnie w stosunku do Pomorza. Dziś, gdy stoimy wobliczu wyborów do Sejmu i Senatu, okażmy, że interes Państwa stoi ponad partyjnictwem. Twórzmy jedną listę polską—będzie to też najlepszą odpowiedzią na zakusy niemieckie!

UKRADŁ TRUPOWI ZŁOTE ZĘBY.

Władze prokuratorskie w Wilnie pociągnęły do odpowiedzialności sądowej mieszkańca wsi Soseńka (pow. Stołpce), niejakiego Krzyszkę, który w maju rb. odkopał mogiłę swego znajomego, Rybkina i ukradł ze szczęki trupa 9 złotych zębów. Wraz z nim aresztowano i jego brata, Witolda, który usiłował te zęby spieniężyć.

Stronictwo Chrześć. Rolników.

(Ciąg dalszy.)

Równie czynnie pracują Chrz. Rolnicy przy drugim punkcie programu swojego co do miłości i zgody społecznej, bo jak tylko mogą, słowem i piórem potępiają walki klasowe, dążąc do zjednoczenia się społeczeństwa, a przedewszystkiem rolników na gruncie zawodowym, pracują nad rozszerzeniem i udoskonaleniem samorządu, bo samorząd właśnie ma być wyrazem jedności i współpracy obywatelskiej .

Najczynniejszą jednak jest działalność Chrz. Rolników około trzeciego punktu programu, to jest: obrona interesów rolnictwa.

Robota Chrz. Rolników w tym kierunku rozpada się na dwie części: robotę bezpośrednią między rolnikami i robotę dla rolnictwa wogóle.

Jaka jest robota bezpośrednia między rolnikami, jesteśmy wszyscy tego świadomi i zbyteczne są nam wyjaśnienia. Jednakowoż zastanowić się musimy nad drugą częścią pracy Chrz. Rolników, która jest niemniej ważna dla rolnictwa wogóle. Nie chwalą się nią Chrz. Rolnicy, bo poco się chwalić, póki czegoś nie zrobią, a zrobić to bardzo trudno. Oto starają się o kredyt, — o kredyt długoterminowy i niskoprocentowy.

Wiemy, ile Mussolini, ten sławny dyktator włoski, poświęcił na cele rolnicze. Przeszło siedem miljardów lirów. A jaki z tego skutek? — Taki, że Włochy, które tak mało mają ziemi pod pługiem, wskutek tych meljoracyj rolnych, dziś, nietylko że nic zagranicą nie kupują ,ale już wywożą produkta rolne; dalej podatki zostały obniżone, bo ludzie płacą od dochodów, a te dochody tak się powiększyły, że państwo mimo obniżenia podatków więcej ma pieniędzy na wszystko, niż dawniej.

Nie o to chodzi, aby ludzi gnieść podatkami i ścigać ich egzekucjami i licytacjami, bo to się prędko urwie, ale trzeba żeby Rząd o to się starał, aby ludzie mieli z czego płacić podatki, — bo z pustego i Salomon nie naleje.

Co z całej polityki, z najlepszych programów przyjdzie, jak niema pieniędzy?

Kiedyż w Polsce zrozumieją, że póki rolnik na silnych nogach nie stanie, to nikt silnie stać nie będzie, prócz tych paskarzy, którzy jak pasożyty żyją, jak kamianka na koniczynie, zarówno na rolnikach i na reszcie społeczeństwa.

Chrześcijańscy Rolnicy nie ograniczają się jednak w swojej pracy nad interesami rolnictwa tylko do starania się o kredyty, starają się oni wszelkiemi siłami o *podniesienie cen zboża*, przez otworzenie granic Polski na eksport zboża zagranicę, starają się również o wywó zotrąb latem, a o zamknięcie wywozu wtedy, gdy drobni rolnicy do tuczenia swego inwentarza tych otrąb potrzebują, a więc przez całą zimę. Starają się o wprowadzenie cła na przywożone z zagranicy wszystkie te artykuły rolnicze, które rolnicy produkują w kraju, aby obce zboże lub tłuszcz nie robił krajowemu konkurencji. Starają się o zorganizowanie sprzedaży produktów rolnych, aby rolnicy nie padali ofiarą rozmaitych pośredników i handlarzy, *szczególnie żydów*, skutkiem czego rolnik tanio sprzedaje, a ten co chleb kupuje drogo za niego płacić musi. Starają się o zniesienie zarządzeń przemiałowych, które obniżyły cenę zboża. Starają się o *zniżenie taryf kolejowych* na artykuły rolnicze i nawozy sztuczne zwłaszcza tam, gdzie od fabryk nawozów jest daleko. Starają się, aby wobec tak wysokich podatków drogowych i bezpłatnych robót na utrzymanie dróg, Rząd na budowę tych dróg jak i kolei żelaznych większe przeznaczał fundusze aniżeli dotychczas, bo bez dobrych dróg rolnictwo polskie rozwinąć się nie może.

Po za jednak sprawami czysto rolniczemi, jest jeszcze szereg bardzo ważnych spraw, wchodzących w zakres programu politycznego i trzeba na te sprawy również rzucić okiem nie jak Chrz. Rolnicy piszą, ale jak postępują, aby sprawy te w jak najkorzystniejszy sposób dla Państwa rozwiązać.

Sprawy te są następujące:

1) *Zabezpieczyć Kościołowi Katolickiemu* przodujące stanowisko w Państwie, przy utrzymaniu pokoju na polu wyznaniowem, lecz bez szkodliwego pobłażania dla różnolitych wichrzeń występujących pod religijną osłoną;

2) *rozszerzyć władzę Głowy Państwa*, czyli Prezydenta,

3) *ograniczyć prawa Sejmu*, zmniejszyć liczbę posłów dla oszczędności, zrównać prawa Sejmu i Senatu, w którym starsi i poważniejsi ludzie zasiadają jak w Sejmie;

4) *zmienić ordynację wyborczą* nie dając głosu smarkaczom, którzy sami nie wiedzą jeszcze co to głos znaczy i dają go sobie politycznym oszustom wydzierać;

5) *ustanowić Trybunał konstytucyjny*, któryby miał prawo i obowiązek wydać wyrok czy Sejm, Senat i Rząd postępują według konstytucji;

6) *zreformować samorząd* t. zn. rozszerzyć jego działalność co do gospodarki miejscowej i nauczyć społeczeństwo rządzić się samemu;

7) w stosunku do innych narodowości, osiadłych w Polsce, *dać im możność swoistego rozwijania się bez naruszenia jedności Rzeczypospolitej;*

8) w stosunku do polityki zagranicznej, to znaczy do sąsiednich państw, starać się o *utrzymanie pokoju*, ale nie dać sobie swoich granic i praw naruszać, zapewnić sobie na wypadek wojny silnych i wiernych sprzymierzeńców. Pod względem zaś handlowym zapewnić sobie przywóz bez cła takich artykułów, których w kraju nie wyrabiają, a otworzyć granice Polski na wywóz tego, co się w kraju produkuje.

W stosunku do Ameryki starać się o możliwie największy kontynent emigrantów dla Polski.

9) *mieć mocne, jednolite i zdyscyplinowane wojsko*, przygotowywać do niego młodzież, przez rozwijanie wśród niego przysposobienia wojskowego;

10) rozwijać szkolnictwo pod każdym względem, a mianowicie: starać się o nauczycielstwo, pojmujące swe obowiązki jako katolika i Polaka, budując szkoły bez zbytniego obciążenia niemi społeczeństwa, rozwijać szkolnictwo zawodowe, zabezpieczyć w szkolnictwie dostateczną ilość godzin religji i wogóle dbać o religijne wychowanie młodzieży.

Oto pokrótce zebrane najważniejsze ogólno-państwowe zagadnienia, a jest ich jeszcze bardzo wiele, tak, że trudno je tutaj wymienić wszystkie.

Są to sprawy ważne, a również i trudne do załatwienia, dlatego ile to potrzeba sumienności i uczciwości, aby to wszystko przeprowadzić.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KRONIKA WYBORCZA.

Każdy obywatel winien sprawdzić listę wyborczą.

Może to uczynić od 27 września do 10 paźdz.

Wobec przesłania poszczególnym obwodowym komisjom listy wyborców, postanowiono listy te wyłożyć do wglądu dla wyborców w lokalach poszczególnych obwodów już dnia 27 września, które zostaną do dyspozycji wyborców do dnia 10 października.

W okresie tym wyborcy będą mieli możność sprawdzić, czy nie zostali oni pominięci w spisach i czy nie wkradły się jakieś pomyłki, które uniemożliwiłyby im składanie głosu w dniu głosowania.

W razie stwierdzenia tych braków, wyborcy będą mogli składać reklamacje na ręce przewodniczącego danego obwodu, który wszystkie te pomyłki skoryguje.

Po upływie powyższego terminu, wyborcom nie będzie przysługiwać już prawo reklamacji. Również po upływie powyższego terminu, poszczególne obwody prześlą listy na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej.

Wskazówki dla wyborców.

KTO MOŻE GŁOSOWAĆ DO SEJMU?

Prawo wybierania posłów do sejmu ma każdy, kto należy do państwa polskiego, a więc mężczyźni i kobiety, bogaci i ubodzy, mieszczanie i wieśniacy, gospodarze i czeladź, uczeni i nieczytelni, chrześcijanie i żydzi, słowem, wszyscy mieszkańcy naszej Polski, byleby tylko lata mieli odpowiednie. Kto ma 21 lat skończonych, ten do wyborów należy.

Każdy więc, kto należy do państwa polskiego i ukończył przed ogłoszeniem wyborów, 21 lat, — ma być zapisany w swoim okręgu wyborczym w dwóch spisach wyborców do sejmu.

Każdy zapisany jest tam, gdzie mieszkał w przeddzień ogłoszenia wyborów. Kto już po ogłoszeniu wyborów przeniósł się z jednej gminy do innej, traci prawo głosowania, ale musi głosować w dawnym okręgu, gdzie mieszkał poprzednio. Tacy tembardziej niech sprawdzą, czy w dawnem miejscu zamieszkania są zapisani, bo tu o omyłkę bardzo łatwo. Kto sam na dawne miejsce pojechać nie może, niech napisze zaraz do kogoś zaufanego, żeby to dokładnie sprawdził.

KTO NIE MOŻE GŁOSOWAĆ?

Nie mają prawa głosować, a więc nie są umieszczeni w spisach wyborców:

1) cudzoziemcy;

2) ci wszyscy, którzy nie mają 21 lat, albo skończyli je dopiero teraz, już po ogłoszeniu wyborów;

3) wszyscy wojskowi, a więc żołnierze, podoficerowie i oficerowie;

4) pozbawieni w sposób prawem przepisany własnej woli, czyli ubezwłasnowolnieni, oraz upadli dłużnicy;

5) pozbawieni z mocy orzeczenia sądowego władzy ojcowskiej albo rodzicielskiej;

6) skazani przez sądy na roboty więzienne lub oddanie pod dozór policyjny — podczas trwania pobytu w więzieniu lub dozoru;

7) skazani przez sądy na karę śmierci lub ciężkiego więzienia i pozbawieni przez to praw, lub urzędnicy i osłoni w korzystaniu z nich, oraz skazani przez sądy za przekupstwo, fałszywe zeznanie przed sądem, krzywoprzysięstwo, włóczęgostwo, żebractwo, rozboje, kradzieże, ucieczkę z wojska i t. p.

KTO MA PRAWO GŁOSOWAĆ DO SENATU?

Wszyscy, którzy ukończyli 30 lat, należą także do wyborów senatorskich, które odbędą się w tydzień po wyborach do sejmu.

Kto wskutek szczególnej jakiejś przyczyny nie ma prawa głosować na posłów, ten nie ma również prawa głosować na senatorów.

Jest jednak jeszcze jeden szczególny warunek, żeby uczestniczyć w wyborach do senatu: oto trzeba mieszkać w okręgu wyborczym co najmniej od roku. Warunek jednorocznego zamieszkiwania w okręgu wyborczym nie dotyczy osadników rolnych oraz robotników, którzy zmienili miejsce pobytu wskutek zmiany miejsca pracy, a także urzędników państwowych przeniesionych gdzie indziej.

WIADOMOŚCI Z KOWALEWA

POŻEGNANIE KIEROWNIKA.

Tutejsze Koło Chrześć. Nauczycieli urządza w sobotę, dnia 27 bm. wieczorem w lokalu p. Zielkowej pożegnanie kierownika szkoły p. **Grochowskiego.** (—)

ZAKOŃCZENIE ĆWICZEŃ LETNICH.

W ubiegłą środę odbyło się w tutejszej Ochotniczej Straży Pożarnej zakończenie ćwiczeń letnich. Po ćwiczeniach w sali p. Zielkowej odbył się skromny wieczorek familijny. (—)

ZMIANA KIEROWNICTWA.

Dotychczasowy kierownik Komunalnej Kasy Oszczędności m. Kowalewa p. **Czyżniewski**, ustąpił ze zajmowanego stanowiska, udając się do szkoły morskiej w Gdyni. Miejsce p. Cz. objął p. **Gorzeniarski** ze Starogardu.

STRZELANIE ŻNIWNE.

Ostatniej niedzieli odbyło się w Kowalewie strzelanie żniwne Bractwa Strzeleckiego.

Po zaciętych zmaganiach, królem żniwnym został p. Tadeusz Przybyszewski, I. rycerzem p. Ziętak, II. rycerzem p. Adamczak, sekr. miejski. (-)

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

zostało zapowiedziane na dzień 25 września. Na porządku obrad znajdują się cztery sprawy jawne a 7 spraw tajnych. (—)

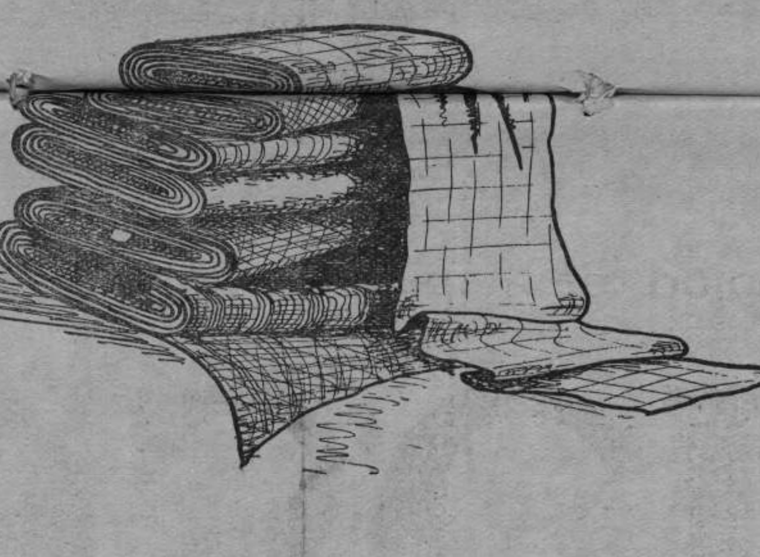
Już nadeszły wielkie transporty



NOWOŚCI JESIENNO-ZIMOWYCH

które udało mi się nabyć po nadzwyczaj niskich cenach, dlatego polecam w wielkim wyborze a mianowicie

Popeliny na suknie we wszystkich kolor. mtr. od **2,50 zł**
Rypsy na kostjumy i sukienki ślicz. kolory „ „ **2,80** „
Materje w kratki i paski na bluzki . . . „ „ **2,50** „
Materje na płaszcze najnowsze wyroby „ „ **8,50** „
Aksamity welwety najmodniejsze kol. „ „ **9,00** „



Warpy na ciepłe suknie . . . . . . od **1,70 zł**
Płócienka na fartuchy trwałe kol. . . . „ **1,60** „
Cajgi i korty na mocne spodnie . . . „ **2,20** „
Manszestry, plusze na ubrania . . . „ **3,90** „
Ręczniki białe i kolorowe trwałe kol. . „ **0,85** „

Jedwabie i wełny

Georgette, Velotyny, Crepony i inne nowości na suknie w różnych gatunkach i kolorach po przystępnych cenach

SPECJALNOŚĆ:
Inlety na wsypy pod gwarancją w kolorze i nieprzepuszczające pierza w różnych szerokościach.

Płaszcze damskie

sukienne z obsadą . . . od 30 zł
angielskie sportowe . . „ 35 „
rypsowe z obsadą pluszową . . . . „ 45 „
rypsowe z obsadą fokową „ 65 „
welurowe, sportowe z odpowiednią obsadą . „ 75 „
Georgette ostatn. modele „ 120 „

Płaszcze dla dzieci specjalnie tanio!



Ubrania męskie 25,— zł
ubrania dla młodzieży. . . . 18,— zł
ubrania dla chłopców . . . . 8,— zł
palta z fokowym kołnierzem . . 75,— zł
ulstry dobry gatunek. . . . 28,— zł
kurtki najrozmaitsze fasony . . 19,50 zł



Futra damskie
Futra męskie
kożuchy
skóry
oraz
kurtki skórzane
po bardzo przystępnych cenach!

Firany, dywany, chodniki, ceraty po bardzo niskich cenach!
Trykoty — pończochy — rękawiczki — wełna podpadająco niskie ceny!

Uwaga! Za trwałość moich wszelkich towarów oraz pewność kolorów przyjmuję pełną gwarancję.

Rynek 1 **„BAZAR" ST. CHWIAŁKOWSKI WĄBRZEŹNO** Telef. 85

POMOC BEZROBOTNYM.

Zawiązał się tutaj komitet, mający na celu niesienie pomocy bezrobotnym. W skład komitetu wchodzą: ks. prob. Puppel, oraz pp. Burmistrz Küchler, Olszewski, Góralski, Kowalski i Krzywdziński.

Komitet uchwalił, by każdy mieszkaniec opodatkował się na 50 groszy od 100 zł (od pensji).

URLOP.

Komornik sądowy p. **M. Rogowski** z Kowalewa, rozpoczął z dniem 20 bm. swój urlop wypoczynkowy. Na ten czas czas zastępować go będzie starszy sekretarz sądowy p. **Bartkiewicz.**

WIADOMOŚCI Z GOLUBIA.

ZAKOŃCZENIE URLOPU.

Pan **Litwin**, komornik sądowy w Golubiu zakończył swój urlop wypoczynkowy i objął urzędowanie. (-)

KRATECZKI

Sąd Powiatowy skazał:

P. **Jaranowskiego z Piwnic** za uraz cielesny na 50 zł. grzywny.

Teofila Chrapkowskiego z Wąbrzeźna na 20 zł. grzywny za bezprawne pobranie bezrobocia.

Blednickiego Franciszka z Wąbrzeźna na 3 tygodnie więzienia za kradzież.

Józefa Burchardta z Ostrowa za kradzież na 3 tygodnie więzienia.

Hagemana Brunona z Piwnic za paserstwo na 10 dni więzienia.

Jan Lipiński z Radowisk za usunięcie zajętych rzeczy na 1 tydzień więzienia.

Franciszek Orgacki z Wąbrzeźna na 6 dni więzienia za uszkodzenie rzeczy. (-)

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Wąbrzeźno, dnia, 26 września 1930 r.

MIEJSCOWE.

— **Przypominamy** naszym Czytelnikom, że dzisiejszy numer „Głosu“ jest przedostatnim w tym kwartale. Kto chce regularnie otrzymywać ‚Głos Wąbrzeski“, winien uskutecznić prenumeratę dziś jeszcze! Przedpłatę przyjmują urzędy pocztowe i listonosze.

— **Zwycięstwo „Vambresi“** na regatach międzyszkolnych w Bydgoszczy. W pierwszych jesiennych regatach międzyszkolnych w Bydgoszczy, uzyskała tutejsza „Vambresia“ pierwsze miejsce w biegu czwórek (nowicjuszy) 1200 mtr. Obsadę zwycięskiej łodzi stanowili: I. **Trawiński;** II. **Skorski;** III. **Kłobukowski;** IV. **Chwiałkowski;** sternik **Sokulski.** Załoga otrzymała nagrodę red. Teski. — Czas przebyty 1200 mtr. 5,18. (—)

— **Specjalna wystawa.** Firma **K. i W. Ziętak** urządza **w niedzielę, dnia 28 września** specjalną wystawę materjałów męskich, na którą zwracamy uwagę.

— **Uczniowie** gimnazjum tutejszego wyjechali wczoraj do Chełmna na wycieczkę. (-)

— **Mecz piłki nożnej** odbędzie się na placu Luksusowym pomiędzy **K. S. Zawisza — Toruń** a **Pomorzanką I.** Początek o godzinie 3-ciej.

Przedmecz o godz. 1,30 pomiędzy **„Vambresią“** a **K. S. Pomorzanką II.**

— **Cykliści wyjeżdżają na zawody do Torunia.** Towarzystwo Cyklistów „Pogoń“ wysyła kilku ze swych członków na wyścigi kolarskie do Torunia. Szczęść Boże! — oby delegowani wrócili z laurami! (-)

— **Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się **w sobotę 27 bm.** o godzinie 6-tej wieczorem. Porządek obrad obejmuje 7 punktów. (-)

— *Bractwo Strzeleckie.* Wielkie strzelanie o drogocenne nagrody odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. od godz. 2-ej począwszy na które uprzejmie zaprasza Zarząd.

Z POWIATU.

— **Dębowałąka.** (Wiec protestacyjny). Jutro, t. j. w niedzielę, odbędzie się zaraz po nabożeństwie wiec protestacyjny przeciwko zakusom niemieckim. Wszyscy Polacy stawią się na ten wiec!

— **Trzcianek.** (Strajk.) Onegdaj wybuchł w tutejszej miejscowości strajk robotników sezonowych na tle niewypłacenia zarobków. Strajk trwał półtora dnia i został zlikwidowany przez wypłacenie należności robotnikom. Do zajść nie doszło.

— **Płużnica.** (Polski Rozkwas.) W nadchodzącą niedzielę, 28 bm. o godz. 7-ej wieczorem w sali p. Dąbrowskiego popisywać się będzie „Polski Rozkwas“ łamaniem sztab żelaznych itd. (-)

— **Zieleń.** (Manifestacja.) W niedzielę, dnia 28 bm. odbędzie się wiec przeciwko zakusom niemieckim. Zielent. (Manifestacja.) W niedzielę, zaraz po nabożeństwie w sali p. Sroki odbędzie się wiec przeciwko zakusom niemieckim.

— **Rychnowo.** (Dożynki.) W niedzielę, dnia 21 bm. odbyły się tutaj dożynki urządzone przez obywatelstwo rolnicze. Pomimo niepogody, obywatelstwo miejscowe i z okolicy licznie się stawiło, by wspólnie się zabawić, bądź też pogawędzić o różnych sprawach gospodarczych i t. p. Podczas przerwy przemówił do uczestników w krótkich, jędrnych słowach o zakusach Niemców, kupiec z Rychnowa p. Muszyński. Około 300 uczestników zabawy zadokumentowało, że nie oddamy Pomorza Niemcom i każdej stopy polskiej ziemi bronić będziemy do ostatniej kropli krwi, poczem wzniesiono toast „Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska i Pomorze“. Mówcę darzono hucznemi oklaskami. Zabawa trwała w najlepszej harmonji do rana.

Z NASZEJ DZIELNICY.

— **Z Radzyna** donoszą: „Dzień Katolicki“ dekanatu Radzyńskiego odbył się tu w niedzielę dnia 21. września według programu mimo niepogody. Przybyłe z wszystkich 8 parafij organizacje ustawiły się o 9,45 przy zamku i stamtąd przybyły na rynek, gdzie na udatnej obszernej estradzie na najozdobniejszym miejscu odbyło się nabożeństwo pontyfikalne celebrowane przez delegata biskupiego ks. infułata Bartkowskiego z Pelplina. Kaznodzieją dnia na temat apostolstw świeckich był ks. prof. Karczyński z Torunia. Główne zebranie tuż po nabożeństwie na sali „Strzelnicy“ miało prezydjum p. Meysztowicza z Piecewa, p. Marcinkowskiego z Gołębiewa, p. rekt. Klimek, p. burmistrz Gibas.

Sprawozdanie z akcji katolickiej w dekanacie wygłosił ks. radca Wojciechowski, proboszcz miejscowy, omawiając 4 działy opracowane dla dobra ludu przez duchowieństwo zespolone z oświatą (ks. Wojciechowsk. dobroczynność dla ubogich (ks. prob. Firyn, Okonin), misje (ks. dziekan Karczyński, Rywałd), dział liturgiczno-muzyczny (ks prob .Bruski, Linowo).

Bezpośrednio potem odbyły się 2 zebrania sekcyjne: młodzieży (referował jeneralny sekretarz związku ks. Żynda), oraz Apostolstwa Modlitwy (ks. Karczyński z Rywałdu). Po nieszporach odegrała młodzież starannie idobrze wystawioną sztukę „Król a biskup“. Wszyscy uczestnicy „Dnia“

— **Kartuzy.** (Za rozgłaszanie fałszywych plotek o rzekomej zmianie granic Polski aresztowany został Niemiec Herman Engler z Połęczyna. Niech to będzie nauczką dla innych plotkarzy.

Z EKRANU.

— *Kino „Słońce“.* Dziś po raz ostatni *„Bezbronne dziewczę“* oraz *„Prawo męża“.* Jutro i w niedzielę *„Czterech djabłów“.* Cyrk, jego niebezpieczeństwa i cuda wywierały i wywierają stale wielki wpływ na masy. To też film od dawien dawna wprowadził na ekran frapujący element cyrkowy. Filmy z cyrkowego życia są zawsze atrakcyjne, dają kolosalne pole do popisu realizatorowi i artystom. Głośna cyrkowa nowela H. Banga filmowana już była dwukrotnie, aż wreszcie wielki Murnau kosztem 1.000.000 dolarów zrobił po raz trzeci niezrównane arcydzieło p. t. „Czterech djabłów.. Głównym punktem i najbardziej atrakcyjnym momentem wspaniałych scen cyrkowych jest salto-mortale pod kopułą teatru, wykonane bez siatki przez Janet Gaynor i Charlesa Mortona. Salto-mortale, to trzykrotny skok z trapezu na trapez, czyli właściwie — gra ze śmiercią. Groza, zaiste, przejmuje na widok tej czarującej pary artystów, będących na włosek od śmierci. Jeden fałszywy krok — i strzaskane ciało legnie na piasku areny. A publiczność, żądna wrażeń, patrzy ze zgrozą na te śmiertelne zapasy.

— *Kino „Dwór Wąbrzeski“* wyświetla dziś w piątek wspaniale ułożony podwójny program *20* aktów, po zniżonych cenach na sali. *2 osoby na 1 płatny bilet.* 1-szy film: *„Zemsta murzyna“* z opery *„Otello“* z Emilem Janingsem i Lyą de Putti, oraz drugi: bożyszcze kobiet Harry Liedke w filmie *„Dziewczę z huśtawki“.* Od soboty wielka premjera wspaniałego filmu morskiego *„Orkan“* (Dusze w rozterce). Potężny dramat ludzkich namiętności, rozgrywający się na falach rozszalałego morza.

Apel do Czytelników!

Czas czytania nadchodzi! Rozpoczęła się jesień, a z nią długie wieczory, kiedy chętnie biorą do ręki pismo ci także, którzy w ciągu długich miesięcy ciężkiej pracy latem nie znaleźli czasu na spokojne czytanie. Zaczyna się teraz także pora, w której godzi się i naszemu pismu zdobywać nowych przyjaciół. Doniosłość czytania dobrego pisma rozumie każdy, kto umie pomyśleć cokolwiek. „Wszystkie zabiegi katolików — powiedział ongiś Ojciec św. Pius X — pozostaną bezskuteczne, jeżeli oni nie umieją także równocześnie używać właściwie broni odpornej i zaczepnej dobrej prasy“.

Do takiej prasy, o której koniecznej potrzebie mówił kiedyś Pius X, zalicza się

„GŁOS WĄBRZESKI“.

W jaki sposób szerzyć „GŁOS WĄBRZESKI“ wśród znajomych itd.?

Skuteczne powodzenie uzyska się tylko przez jedrną, niestrudzoną, wytrwałą agitację niemal od domu do domu, od sąsiada do sąsiada, od przyjaciela do przyjaciela, w drodze do pracy i od pracy, przy szklaneczce piwa, na zebraniach towarzyskich itd. Agitacja taka się opłaca, bo nietylko pismu przysparza czytelników, ale jeszcze pozostawia w sercu zadowolenie, że się przysłużyło dobrej sprawie.

W zimowem półroczu redacja starać się będzie nadal utrzymać obfitość urozmaiconych artykułów. Czytelnicy znajdą rozprawy poważne, pouczające ich jasno w rzeczach wiary, sprawach religijnych, społecznych i życiowych, powieści zajmujące i krótsze opowiadania różnej treści, wiersze i t. d.

Kiedy dziś świat idzie naprzód, dąży do coraz to nowych zdobyczy w każdej dziedzinie życia, — nikt nie może, a nawet nie wolno nikomu pozostawać na szarym końcu. Trzeba iść z prądem czasu i dlatego każdy, biedny czy bogaty starać się powinien, by dotrzymać innym kroku w tych właśnie objawach życia.

Należy przedewszystkiem, by wiedzieć doskonale o wypadkach całego świata, zaabonować jakieś pismo.

Gazeta bowiem zilustruje życie obecne w całem tego słowa znaczeniu. Wpierw jednakże wiedzieć trzeba o stronach, gdzie się zamieszkuje, a jest udowodnionem, że najlepsze wiadomości z danej okolicy może dać jedynie pismo regjonalne.

Takiem pismem jest

„GŁOS WĄBRZESKI“

ilustrujący nadzwyczaj szczegółowo wypadki nietylko z powiatu, ale z kraju i całego świata.

Przynosi on to wszystko, co potrzeba jest wiedzieć każdemu:

wiadomości polityczne —

omawia sprawy ekonomiczne,

podaje wszelkie wiadomości z różnych dziedzin jest więc pismem dla każdego mieszkańca powiatu wąbrzeskiego!

Jeśli zaś zajdą jakie wypadki z dziedziny politycznej lub ekonomicznej, „Głos“ podaje je w oświetleniu objektywnem.

Co będzie dalej?

Jeśli nie chcesz być pozbawionym odpowiedzi na to pytanie, zapisz sobie

„GŁOS WĄBRZESKI“

na IV-ty kwartał, a więc na

październik, listopad i grudzień.

WICEK I WACEK.



Wicek: Wierz mi, Wacku, że cieszę się ogromnie!

Wacek: A z czego? Toć zboże nie zdrożało, a chleb nie tańszy!

Wicek: Dlatego się cieszę, że Chwiałkowski znowu sprowadził całą kupę różnych towarów, niby wiesz, jesienno - zimowych, które jak zwykle sprzedaje bardzo tanio.

Wacek: Że ty, to też wszystko wiesz!?

Wicek: Ano, dawno nie byłem w mieście, bo jak widzisz, wykopki zajmują wiele czasu, w domu zaś dzieciska niezbyt zdrowe.

Wacek: Mój Kochany! Jeśliś już dziś jest w mieście, powinieneś korzystać z okazji — poczyń zakupy u Chwiałkowskiego — dla kobiety, dzieciaków. Nakupisz im ciepłych ubrań, ciepłe flanele, a zobaczysz, że przestaną chorować.

Sobie coś możesz kupić. Ładne materjały na ubrania, płaszcze... A... masz także dorosłych synów! I tym trzeba coś kupić prawda? Wiem przecie, żeś oszczędny; pieniędzy na darmo nie wyrzucasz, ale jeśli się rozchodzi o ubranie...

Wicek: O tak, tak! Obecnie choć ciężkie czasy to nie trzeba żałować przedewszystkiem na ubiór. Źle ubrany człowiek a raczej nieodpowiednio na jesienną słotę, dostać może wiele choróbsk, a zwłaszcza przeziębień itd. Odmawiam sobie cegoś innego, ale to być musi!

Wacek: Masz świętą rację! Pójdź zaraz do Chwiałkowskiego i zaraz poczynimy odpowiednie zakupy. Tam przecie najtaniej. Niech się kobieta i dzieciska ucieszą. —

— **Wicek:** Niech się ucieszą! Masz rację. — A naprawdę się ucieszą, bo zakupię im tanio a dobre towary. (—)

RUCH TOWARZYSTW.

— *Zebranie Towarzystwa Bartniczego* na Wąbrzeźno i okolicę odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 3-ciej po południu w lokalu p. Klimka, na które wszystkich członków i licznie przybycie uprasza Zarząd.

— *Zieleń.* Zebranie miesięczne Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. po południu o godz. 4-tej w sali p. Sroki. Zarząd.

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski“ B. Szczuka — Wąbrzeźno.
Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno.
Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności

Licytacja przymusowa

Dnia, 29 września br. o g. 11-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Pawła Szymańskiego w Skępsku**

fortepian, klawikord (antyk) kanapę czerwony plusz (brokat) i 3 fotele

LITWIN, komornik sądowy w Golubiu.

OBWIESZCZENIE.

W czwartek, dnia 2 października br. odbędzie się w Brodnicy

jarmark

na bydło i konie.

Brodnica, dnia 18 września 1930 r.

MAGISTRAT

Blokus, burmistrz.

Przetarg przymusowy

W poniedziałek, dnia 29 bm. o godz. 15 sprzedawać będę w Szewach najwiecej dającemu za gotówkę

FORTEPIAN

Rogowski, komornik sądowy **Kowalewo.**

Ogłaszaj się w

„GŁOSIE WĄBRZESKIM“

Uczciwa

służąca

potrzebna natychmiast

M. Swobodzińska

Wolności 20 obok parku.

Uwaga Rolnicy!

wobec wielkiego zapasu

KAMIENIA MODREGO

sprzedaje po zniżonej cenie

Drogerja pod Koroną

Lucjan Leśniewicz

Wąbrzeźno, Rynek 26.

MIESZKANIE

6 POKOJOWE,

I. piętro w Rynku w Wąbrzeźnie, wolne od 1 października.

Zgłoszenia

A. Łukiewska

Toruń, Bydgoska 14.

Starsza

służąca

zaraz potrzebna.

Gdzie wskaże adm. **„Głosu Wąbrzeskiego“**

POKÓJ

meblowany z osobnem wejściem do wynajęcia

Rynek 33.

Ogłoszenie.

Na podstawie art. 34 ustęp 3 ordynacji wyborczej do Sejmu z d. 28 lipca 1922 r. podaje się do wiadomości zainteresowanych wyborców, że spisy wyborców do Sejmu i Senatu obwodu III. Wyłożone są do przejrzenia w lokalu Komisji, Magistrat — Sala posiedzeń począwszy od 27 września br. do 10 października br. włącznie od godziny 14 do godziny 20-tej.

Obwód III. miasta Wąbrzeźna obejmuje wyborców z ulic: Chełmińska, Matejki, Nowa, Polna i Wolności.

Wąbrzeźno, dnia 26 września 1930 r.

Komisja Wyborcza III. obwodu
miasta Wąbrzeźna:
(—) *Piotrowicz*, przewodniczący.

Ogłoszenie.

Na podstawie art. 34, ustęp 3 ordynacji wyborczej do Sejmu z dn. 28 lipca 1922 r. podaje się do wiadomości zainteresowanych wyborców, że spisy wyborców do Sejmu i Senatu obwodu IV. wyłożone są do przejrzenia w lokalu Komisji Powsz. Szkoła Męska, począwszy od 27 września br. do 10-go października br. włącznie od godziny 14 do godziny 20-tej.

Obwód IV. miasta Wąbrzeźna obejmuje wyborców z ulic: Dąbrowskiego i Strzelecka oraz z wszystkich wybudowań wokoło miasta i Gł. Dworzec.

Wąbrzeźno, dnia 26 września 1930 r.

Komisja Wyborcza IV. obwodu
miasta Wąbrzeźna:
(—) *Franciszek Putynkowski*, przewodniczący.

Ogłoszenie.

Na podstawie art. 34, ustęp 3 ordynacji wyborczej do Sejmu z dn. 28 lipca 1922 r. podaje się do wiadomości zainteresowanych wyborców, że spisy wyborców do Sejmu i Senatu obwodu I. wyłożone są do przejrzenia w lokalu Komisji, Hotel pod „Białym Orłem“, począwszy od 27 września br. do 10 października br. włącznie od godziny 13-tej do godziny 19-tej.

Obwód I. miasta Wąbrzeźna obejmuje wyborców z ulic: Bernarda, Hallera, Jadwigi, Kolejowa, Kopernika, Kościuszki, Mestwina, Ogrodowa, Poniatowskiego, Przemysłowa, Rynek i Targowa.

Wąbrzeźno, dnia 26 września 1930 r.

Komisja Wyborcza I. obwodu
miasta Wąbrzeźna:
(—) *St. Chwiałkowski*, przewodniczący.

Ogłoszenie.

Na podstawie art. 34, ustęp 3 ordynacji wyborczej do Sejmu z dn. 28 lipca 1922 r. podaje się do wiadomości zainteresowanych wyborców, że spisy wyborców do Sejmu i Senatu obwodu II. wyłożone są do przejrzenia w lokalu Hotel „Dwór Wąbrzeski“, począwszy od 27 września br. do 10-go października br. włącznie od godziny 14-tej do godziny 20-tej.

Obwód II. miasta Wąbrzeźna obejmuje wyborców z ulic: Dolna, Grudziądzka, Górna, Kościelna, Mickiewicza, Podgórna, Podzamcze, Pomorska, Wspólna i Żeglarska.

Wąbrzeźno, dnia 26 września 1930 r.

Komisja Wyborcza II. obwodu
miasta Wąbrzeźna:
(—) *Dr. Ostrowski*, przewodniczący.

Kino Dwór Wąbrzeski

Burza na morzu — Zatonięcie statku — Walka z nieubłaganym żywioł.

ORKAN (DUSZE W ROZTERCE)

OD SOBOTY.

KUPUJCIE NOWE FORDY

Nie ulega wątpliwości, że nowy Ford Model "A" jest najbardziej wypróbowanym wozem obecnej chwili i największą na rynku samochodowym wartością w stosunku do ceny.

Spytajcie się tych, którzy nim jeżdżą

J. Klein, Tczew
ul. Hallera

Zakład fotografji artystycznej i powiększeń

Z. Ziółkowska — Wąbrzeźno

ul. Mestwina 8.

wykonuje powiększenia fachowo i artystycznie

po cenach 6 zł (18×24), 12 zł (24×30), 18 zł (30×40), 24 zł (40×50) i 30 zł (50×60).

Przy zamówieniu portretu, ze zdjęcia wykonanego w naszym zakładzie udzielamy 10 procent rabatu.

W dniu 1 października br.

PRZEDZIERŻAWIA

gmina Czystochleb wszystkie łąki kulturne obszaru 22 ha na przeciąg 6 lat.

Zbiórka reflektantów przed oberżą o g. 9 rano.

Kowalski, sołtys.

3 POKOJE

umeblowane oddzielnie lub w całości do wynajęcia.

Wolności 42, obok parku.

Majętność WAŁYCZ

sprzeda loco las

większą ilość drzewa opałowego: świerk, szczapy po zł. 14,50, wałki 12,50, olchowe szczapy 16,50, wałki 14,50.

Zgłosz. w adm. majątku.

Sprzedam

jałoszki i byczki

do chowu

Zuckermann
Piwnice
tel. Nieżywięć 12

Drzewka owocowe

w wielkim wyborze poleca

Szkółka Powiat. Okonin

poczt. Melno. Cenniki na żądanie

Uczeń

potrzebny zaraz

Wacław Wojtaś

mistrz piekarski

Wąbrzeźno, Rynek 33

Stemple kauczukowe

i metalowe

każdej wielkości i formatu po najtańszych cenach

poleca

Głos Wąbrzeski

Wąbrzeźno.

Żądaj

wszędzie

Głos Wąbrzeski

DRUKARNIA AKCYDENSOWA I NAKŁADOWA

„GŁOS WĄBRZESKI“

B. SZCZUKA

TELEF. 80. **WĄBRZEŹNO-POM.** MICKIEWICZA 1.

WYKONUJE

→ WSZELKIE DRUKI DLA KUPIECTWA, PRZEMYSŁU I HANDLU, URZĘDÓW, SZKÓŁ I WSZELKICH INSTYTUCYJ, SZYBKO, FACHOWO I PO CENACH BEZKONKURENCYJ- :-: — NYCH. — :-:

POLECA SPECJALNIE SWĄ WZOROWO URZĄDZONĄ

INTROLIGATORNIĘ

ZAOPATRZONĄ W NAJNOWSZE URZĄDZENIA TECHNICZNE.

Kino Dwór Wąbrzeski

Miłość, namiętność, zazdrość, nienawiść i przyjaźń, wszystkie te uczucia jednoczyć morze

ORKAN (DUSZE W ROZTERCE)

OD SOBOTY.

Stemple kauczukowe i metalowe

Szyldy mosiężne na drzwi i firmowe

każdej wielkości i formatu po cenach najtańszych

poleca

Głos Wąbrzeski

Wąbrzeźno

KINO SŁOŃCE KINO

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

W piątek, dnia 26 bm. o g. 8,15 wieczorem.

Program podwójny, razem 20 akt.

Bezbronne dziewczę

w roli tytuł. największa tragiczka **EWELINA HOLT.**

oraz poraz ostatni

Prawo męża

W sobotę, dnia 26 bm. o godz. 8,15 i w niedzielę, d. 27 bm. o godz. 4,10 6,30 i 8,45 wieczorem.

Czterech djabłów

w rolach głównych: **Janet Gaynor, Mary Duncan, Nancy Drexel, Charles Morton, Barry Norton i Farrel Mc Donald.**